

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogromna budowa rozszerzenia Szpitala Dzieciątka Jezus, rozpoczęta w roku zeszłym, już jest ukończoną. Jest to nowy dwór pieczołowitości Rządu nad niebezpiecznymi. Powiększająca się corocznie ludność *Warszawy*, powiększa także liczbę *chorych i sierot* znajdujących w tem miejscu teraz większą wygodę w salach iak najdogodniej urządzonych. Kto od 2 lat nie był na ulicach *Święto Krzyżkiej i Szpitalnej*, zdziwi się niezmiernie ujrawszy ten przybytek, ieden z najoborniejszych w *Europie* tak spiesźnie ukończony; zdobi on stolicę *Polski* i staie się przytulkiem więcej niż 1000 niebezpieczliwych osób różnej płci i wieku. Szanowne *Siostry Miłosierdzia* regny *S. Wincentego a Paulo* Ojca i Opiekuna niebezpieczliwych, ciągle poświęcają ię usłudze tak znacznej liczby chorych i pielęgnowaniu opuszczonych sierot. A gdy już ten Dom dla ulgi cierpiącej ludzkości został rozszerzonym; ileż byłoby sprawiedliwie aby wzniesiono *Pomnik* dla czcigodnego *X. B. due* założyciela Szpitala *Dzieciątka Jezus*. Nieznajdzie się mieszkaniec *Warszawy* aby niezłożył iakiej bę ofiary w miarę możności, dla uskutecznienia tego zamiaru. Byłby to hołd należny cnotom tego szanownego Kapłana którego pamięć godną iest awiecznienia.

Szpital *S. Ducha* czyli *Marcikanek* ieden z najdawniejszych w *Warszawie*, będący przy

ulicy *Piwnej*, w miejscu szcząplem i dla chorych niedogodnym; już iest przeniesiony na ulicę *Przyrynek* do Pałacu niegdys *Potockich*, teraz stosownie urządzonego. To miejsce zdrowe, obszerne i dogodne, staie się nowym przytulkiem ubogich chorych mieszkańców stolicy, również pod opieką szanownych *Siostr Miłosierdzia* zostających.

w Następujący *Piątek* rozpocznie się ciągnięcie 5tej i ostatniej *Klasy 28mej Loteryi klasycznej*. Losów kupnych ieszcze dostac można w Kantarach *Petyskusa*, tudzież *W. erthejma, Saulsona, K. Deplera, Wiemana, Morysa i Jakubowskiego*. Te Kantory upraszają o wczesne wykupienie losów do 5tej klasy.

Artyści Dramat: *Francuzcy*, iutro rozpoczną widowiska w Teatrze *Saskiego Pałacu*.

Na wizyty, *Damy* teraz mają suknie axamitne ozdobione u dołu blondyną. Do takiej Sukni bierze się na głowę *Turban* także axamitny ozdobiony lamówkami srebrnymi i kłtą *ptaka rajskiego*. Na przechadzkę używane są Szlafroczyki merynosowe, ale modnziej iezeli są także axamitne, wypustki powinny być z białego atlasu. Kapelaszki pluszowe najmłodniejsze, są kolorów błękitnego lub lila, zdbią się *Hortensją*, albo małątkim bukietem złożonym z paczków róży. — Najnowsze żurnale *Paryskie* donoszą ię *Eleganci* zaczynają nosić *ptaszce* sukienne koloru ciemno popielatego, z kołnierzem axamitnym. *Surduuty* cie-

mno zielone. *Pantalony* w biodrach buchciszte, inż nienależą do dobrego tonu. *Kamizelki* axamitne wszzerokie pasy różnych kolorów. w Ogólności na tę zimę *axamit* jest najmłodniejszą materją dla Dam i modnych Kawalerów.

Szybkobiegacz *Gerig* ieszcze znajduje się w *Warszawie*, a gdy przybędzie z *Płocka* Pani *Lerchenstejn*, może będziemy mieć ciekawą kurs obojga razem, iesli pogoda usposobi do tego droge.

Obywatel *Wiesniak* iadący wczoraj rano od *Kobyłki* do *Pragi* wczasie nadzwyczajnego wichru, wywrócił się z *bryczką*, w miejscu bliskim *Smulowszczyzny*. Cieszył się że to wywrócenie się niezrządziło żadnego szkodliwego przypadku; lecz wysiadłszy z *bryczki* na *Pradze* na ulicy *Ząbkowskiej*, postrzegł że zgubił woreczek w którym było 12 *Rubli*, a te tylko miał z sobą na opędzenie podróży i zakupienie potrzebnych rzeczy. Zasmucony niezmiernie, gdy ieszcze przetrząsa *bryczkę* stojącą na ulicy, nadchodzi *Dziewka* niośca mleko do *Warszawy*, słyшы narzekanie obywatela, przystępuje do niego i rzece akcentem *Mazowieckim* „aha, to jegomością zgubiła znalazłam na drodze, iaki był was woresek?“ czerwony (odpowiedział Obywatel) „Oto go macie, niewiem co w nim brząka, ale ze czerwony, to jest was, oddaie go wam calutenki“ Obywatel zdziwiony uczciwością *Mleczarki*, ofiaruje jej pare *rubli*, lecz ona odpowiada „tak wiele, to dla mnie za wiele, iesli Jegomości jest łaskaw co mi dać, to proszę o 2 złote które dam na *Mszą świętą*, aby moia chora *Matka* ozdrowiała.“—Obywatel osobiście doniósł o tem zdarzeniu; ubolewając że przejęty podziwieniem i wdzięcznością, zapomniał zapytać się o nazwisko tej poczciwej *wiesniaczki*.

Chor Kapucynów, przez *JPana Dietrich* sztychowany i z upodobaniem widziany na te-

razniejszej wystawie sztuk pięknych, znajduje się w handlu *A. Dal Trozzo* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 496 do nabycia, czarny za zł: 36, a w kolorach zł: 90.

Do *Gazety muzykalnej* posłano z *Wrocławia* o *Józiu Krogulskim* artykuł, który wskróceniu przytaczamy. „Aby odpowiedzieć na zapytanie, iakim sposobem wykonał, w *Wrocławiu* 8 letni *Krogulski* muzyki kompozycji *Humla*, *Kalkbrenera*, *Riesa* i *Kurpińskiego*, przyznać należy iż stosując się do ogólnego głosu znawców, to młody ten artysta posiada nie tylko nadzwyczajny dar natury i biegłość, ale nadto eksekucja gry jego okazuje niepospolity talent, który do najwyższego stopnia dojść może, oczem przekonał w wykonaniu trudnych pasażów w *Koncertach Humla i Riesa*, w których ów młodziuchny artysta miał sposobność okazać znanwcom że jego prawa ręka, lewej w niczem nieustępuje (któżby przy tej okazji nieprzypomniał sobie pasażu *Riesa* w pierwszej części alegro *Kalbrenera*?) niemniej utrzymywał takt najdokładniej, oczem przekonał w trudnym porównaniu *triołów* z 32ma częściami *Koncertu Riesa* i wykonaniu adażja *Kalkbrenera*; słowem mały *Krogulski* stał się podziwieniem wszystkich znawców, przystem dodać tu ieszcze należy, iż ujrzano w nim oprócz tego uwielbienia godny talent w intonacji, co do myśli i melodji, która nie tylko była dokładną i zrozumiałą, ale nawet nader przyjemną dla słuchaczy. Gdy publiczność tu tejsza dowiedziała się o odjeździe *Krogulskiego*, była istotnie pogrążoną w smutku, a pow szechnem iest jej życzeniem, aby mały *Krogulski* w krócie szczęśliwie powrócił do *Wrocławia*. Dnia 16 m. b. wyjechał on do *Berlina*, zabrawszy z sobą szczerze życzenia licznych Przyjaciół“.

z *Petersburga*. — Towarzystwo historii i

starożytności rossyjskich, utworzone przy Uniwersytecie Moskiewskim, odbyło swoje posiedzenie dnia 16 b. m. P. Swinin, Sekretarz, odczytał kilka rozpraw, i różne udzielenia przesłane Jenerałowi Pissariew, Prezesowi, pomiędzy innemi uważano szczególnie jeden artykuł Pana Wassiljew o *ściągnięciu długów*. Potem wielu członków czytało oryginalne artykuły: Pan Stroiiew „*rozbiór dwóch Kronikarzy Klasztoru Sgo Cyrylla w Biełozerze przesłany przez S. Synod P. Polewoy*”; „*domyśły czyli badania nad rachubą czasu używaną przez Nestora i o nazwiskach Posłów wyrażonych w najdawniejszych traktatach Rosji*”; nakoniec P. Swinin uwagi nad podróżą świętą przez niego odbytą w Rossji, pod względem archeologicznym. Przy końcu posiedzenia, Xże M. Jussupów, Hrabia T. Rastopczyn i Xżna Zenida Wołchońska, obrani zostali jednogodnie członkami korespondencyjnymi, a Pułkownik Stepkowski, rzeczywistym członkiem towarzystwa.

ROZMAITOŚCI.

Cesarzi Cesarzowa Austriaccy d, 16 b. m. wrócili z *Prezburga do Wiednia*; tegoż wieczora mieszkańcy oświecili domy stolicy. — Hrabia Rusconi który ożenił się z Ludwiką Murat (siostrzenicą Napoleona) mieszka w *Rawennie* i ma rocznego dochodu 60,000 franków. Pani Murat (b. Królowa Neapolit.) mieszka w *Tryescie*, nieprzyjmuje żadnych odwiedzin, i tylko bywa w *Teatrze*. — w *Genui* dozór nad wszelkimi szkołami ma być oddany *Jezuitom*. — Dziennik Paryzki *Biała Choroągiew* potwierdza wiadomość że *Kollokatroni* pobit znaczny oddział wojska *Ibrahima Baszy*. — 3 z. m. Turcy do baterji *Greckich* pod *Misolongją* wrzucili list wzywający dowódców *Greckich* do rozmówienia się, lecz *Grecy* natychmiast odesłali kartkę z napisem że nie-

chęcą rozmawiać z *Turkami* lecz waleczyć, potem nastąpiła wycieczka i wysadzenie w powietrze baterji *Tureckich*. Słychać że w *Smirnie* nastąpił nowy bunt, rzecz okropna i pożar który zniszczył 1200 domów. —

w Prowincji *Kalkucie* spaliło się dobrowolnie roku 1823, 240 *Wdów Indyjskich*, między temi było 46, które na przedmieściach *Kalkuty*, mieszkały. w Południowej prowincji *Kookan*, wymyślono środek osłabiający ten okropny zwyczaj, dozwolono bowiem *Wdowom* palić się na stesach z trawy ułożonych, z których łatwiej niż z stosów drewnianych, dotknięte cierpieniem, ratować się mogą; zabroniono oraz przymuszać je do powtórnego wstąpienia na płomienie. — Miasto *Cywita Wechja* należące do państwa *Pypieckiego*, doznało okropnej trwogi; w nocy z dnia 22 z. m. powstał *Orkan* iakiego może w tem miejscu nigdy nie było. Dachy z domów są porzucane, wywrócone kominy, prawie żadne okno nie pozostało w całości, a okręty będące w porcie zostały w niebezpieczeństwie; najgorliwszy ratunek był dany przez władze i obywateli. — Banda *rozbojników* popełniająca bezprawia w *Neapolitańskim* i przez długi czas zostająca pod dowództwem herszta *Mezopanto*, została rozroszona.

Urząd Muncypalny Miasta Sto. Warsz.

Podaje do publicznej wiadomości, że przybywający na widowiska Teatru Francuzkiego, zaieżdżać mogą przed *Saski Pałac* tylko od strony ulicy *Czystej i Wierzbowej*. Próżne pojazdy odjeżdżać będą na ulicę *Królewską* i staną w porządku iaki im przez *Straż Policyjną* wskazany będzie. Przy rozjeżdżaniu próżne pojazdy zaieżdżać będą od strony ulicy *Królewskiej*, a po zabranii osób wyieżdżać mają przez ulicę *Czystą i Wierzbową*. Przejazd przez *Saski Plac* wszelkim woz. m, doróż-

pla z wyciecznego. — Warszawa: dnia 7 Listopada 1825 r. —
Rada Stanu Prezes, w Zastępstwie K o Ź u c h o w s k i .
— Sekretarz J l u y F i l i p e c k i .
PRZYECZALI DO WARSZAWY.

Netkie Szymon Oby; z Królweca. — Bromirski Józef
Obywa; z Plockiego. — Rządkowski Józef Oby; z Angu-
stowskiego. — Chabrzyński Felix Oby; z Galięi. —
Gercyzowa. b. Pułkownikowa z Gub: Grodzieskiej. —
Tarnowska Urszula Hra; z Łukowskiego. — Orłowski
Józef Oby; z Kalisza. — Godlewski Stanisław Oby; z Sta-
nisławowskiego. — Żyromski Michał Oby; z Suwałk.
— Karczewski Szczepan Oby; z G. Grodzie: — Butler An-
toni Hrabia. — Gutman Mikołaj Kupiec z Karlsbadu. —
DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecz: Warsz.

Podając do wiadomości publicznej, że odniedzielnego
czasu w Magazynie Karowym znajduje się w zabes-
pieczeniu znaleziona Klacz maści dereszowatej, lat 5
maiąca, do której mimo obwieszczenia w tutejszej Sto-
licy Właściciel niezgłasza się; powołuje go niniejszym,
ażebym celem udowodnienia i odebrania swej własności
najdalej do dnia 12 Grudnia r.b. w Biórze Wydziału Po-
licji stawil się, gdy w przeciwnym przypadku takowa
Klacz w tym właśnie dniu o godzinie 3 z południa na
Targu Końskim Muranów zwanym na rzecz Skarbu
sprzedana zostanie przez Publiczną Licytacją, do atten-
towania której w takim razie chęć kupna maiących,
Urząd Muncypalny zarazem wzywa. — w Warszawie
dnia 21 Listopada 1825 r. — Wice-Prezydent L u b o-
w i d z k i . M. G a i e w s k i .

Żelazny Piec, ozdobny i wygodny, mogący być łatwo
przenoszony, jest do zbycia. Wiadomość w Maga-
zynie Siodlarskim w domu Dmuszewskiego Nr. 473
Lit: C. przy ulicy Wierzbowej.

Wystawwszy pod datem 25 Listo: na rzecz i osobę
Herszka Moszkowicza Filtza handlującego, w Warsza-
wie mieszkającego, Wexel na złot. 350, za niedziel-
dwie do wypłacenia; ostrzegam każdego, komaby ta-
kowy Wexel zbywać chciał, aby go nienabywał, gdyż
Wexel na rzeczoną kwotę niewłaściwie odemnie uzyskał,
i wcale się nie należy. — Marin E r s e l e b e n .

Dnia 30 Listopa r.b. o godzinie 3 z południa przy uli-
cy Leśno sprzedane będą publicznie Ruchomości iakot:
Biórko, Stoliki, Lustr, Łuzka, Płaszcz, i inne za goło-
we pieniądze. — T. S z a n i a w s k i i K. T. C. W. M.

Dnia 29 Listopada 1825 r. o godzki: 9 zrana przy uli-
cy Czujnej, sprzedane będą publicznie ruchomości, biór-
ko, Lustr, Szafa, Kanapa, Krzesła, Komody, Stoliki

i inne za gotowe pieniądze. — T. Szaniawski Kom:
Ktoby sobie życzył u być Gadarów nowych na ró-
żne budowie lub ogrozenia czyli też do spławu,
o takowych dowiedzieć się można na Solcu przy Szia-
chtuzie, u P. Lebkowskiego.

Wczorajsza Poczka nadszedł 2gi transport świeżych
O s t r y g do handlu Zieglera i Sturma przy ulicy Sen-
atorskiej.

Niniejszym poleca się Szan: Publ: z różnemi angiel-
skiem i stalowemi Towarami i innemi zagranicznemi, iako-
to: Noże stolowe i kieszonkowe, Scyzoryki, (Brzytwy na
probie dawane być mogą) rozmaite Nożyce i Szczypce,
Łańcuszki w dobrym gatunku na szyje, Bransoletki, Sprzą-
czki, Ostrogi, Jgły, Szpilki karlsbadzkie; oraz Fajki
ki platerowane, Tace duże do kawy, Swieczniki i t. d.
także Tabakierki, po między innemi są i Tulskie srebrne,
Ołówki angiel: Filizanki porcelanowe i faiansowe, Je-
dwab w różnych kolorach, Konwa iedwabna, Nicie angiel-
skie i saskie, Bawelna, Tasiemki holenderskie, Pak-
czochy wełniane i niciane, Rękawiczki męzkie i dam-
skie, Pantofle i Bódciki damskie; niemniej dostać mo-
żna Wody aromatycznej i Balsamu (Vetoryniego) —
J. W. Storsberg maiący swój handel przy ulicy Sena-
torskiej pod Nr 460 w Pałacu Olbromskich.

Podpisany mam honor uwiadomić Prześwieną Po-
bliczność, iż w moim Warsztacie przy ulicy Leśno
Nr 654 w domu W. Doktora Wejsa, wyrabiam Guziki U-
niwersyteckie tudzież z orłami wypuklemi w wszelkich
gatunkach, podług najnowszego wzoru przez Komisa-
srorjat Wojskowy wydane jako zgodne z wzorem
przez tenże Komissorsorjat uznane, również dostać u-
manie można za cenę umiarkowaną wszelkich oddob-
Wojskowych, niemniej Guzików w różnych gatunkach
do ubiorów Cywilnych. — L. J e d i e c k i .

w Obwód Augustowski nad Granicą Pruską o 2 mil-
le od miasta Woiewódzkiego, w mieście przy trakcie
głównym Petersburskim położonym, potrzebna jest
soba na Szynkarza do tamecznego kaffenhausu, powin-
niająca prócz dobrych świadcetw, i ką professją u
krawiecka lub szewcką. Dalszą wiadomość powziętą
możną pod Nr 493 przy ulicy Miodowej; gdzie także
potrzebny jest Gorzelniany do aparatu Pistorjusza.
Na dniu 26 b.m. i. t. zginął w Ogródzie Saskim Pie-
sek gatunku Tryx Angielski; ktoby onego dostawił
pod Numer 624 przy ulicy Koziej do domu niegdy
Dadaniego, ten prócz winnej wdzięczności, przyzwo-
itą odbierze nagrodę.

Teatr. Zabawa Muzyczna, złożona z Spiewów i Mu-
zyk instrumentalnych, dana będzie w następująca Sobot.